

Paulina Sekuła

PRZYWÓDZTWO POLITYCZNE W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM. KRYZYS CZY EWOLUCJA MODELU?

W naukach społecznych panuje przekonanie, że terminem dobrze określającym kondycję współczesnych społeczeństw jest kryzys. Od co najmniej trzech dziesięcioleci identyfikowane są zjawiska, które świadczyć mają o załamaniu się reguł obowiązujących w wielu dziedzinach życia społecznego. Przedstawiane są argumenty na uzasadnienie tezy, iż kryzys dotyka takie instytucje społeczne, jak rodzina, szkolnictwo, religia czy rynek pracy¹. Swoim zasięgiem obejmuje on także sferę polityczną. Już w 1975 r. Michel Crozier, Samuel Huntington i Jaji Watanuki wieścili zbliżający się kres systemu demokratycznego w świecie zachodnim. Przyczynić się do niego miało w dużej mierze przeciążenie instytucji państwowych nadmiernymi żądaniami społecznymi [cyt. za: Dalton, 2002, s. 237, 252; por. także Sartori, 1998, s. 215-216]. Choć owa prognoza nie znalazła odzwierciedlenia w rzeczywistości, pesymizm nadal jest obecny w refleksji nad kondycją demokracji. O złym stanie systemów demokratycznych rozwiniętych społeczeństw świadczyć ma m.in. słabość partii politycznych, traktowanych jako podstawowe kanały artykulacji interesów i mobilizacji politycznej w demokracji przedstawicielskiej. Owa słabość przejawia się w odsunięciu partii od społeczeństwa obywatelskiego, porzuceniu przez nie funkcji reprezentacyjnej na rzecz koncentracji uwagi niemal wyłącznie na dążeniu do obsadzania urzędów państwowych [Katz, Mair, 1995; Mair, 2005].

Wśród argumentów na rzecz tezy o złym stanie współczesnych demokracji wymieniany jest także kryzys przywództwa politycznego. Jego symptomy dostrzeżono już w latach 70. XX w. w społeczeństwie amerykańskim, w którym nastąpiła erozja zaufania do instytucji politycznych, w tym między innymi do urzędu prezydenta [Wiatr, 1981; por. także Dogan 2005a, s. 63]. Współcześnie teza o kryzysie przywództwa rozpowszechniła się i odnoszona jest zarówno do społeczeństw wyso-

¹ Analizę koncepcji interpretujących współczesną rzeczywistość społeczną w kategoriach kryzysu prezentują M. Marody i A. Giza-Poleszczuk [2004].

ko rozwiniętych, jak i tradycyjnych [Bodio, 2001]. Jej wskaźnikami mają być m.in. notowany w wielu krajach spadek zaufania do polityków i urzędów państwowych, niedobór wybitnych osobowości wśród osób sprawujących władzę oraz brak ambitnych programów przekształceń gospodarczych i reform społecznych [Leadebeater, Mulgan, 1994; Dogan, 2005]. Na kontynencie europejskim dyskusja nad kondycją przywództwa politycznego zyskuje ponadto dodatkowy wymiar w kontekście niepowodzeń we wprowadzaniu konstytucji Unii Europejskiej².

Rodzi się pytanie, czy diagnozowany zarówno w dyskursie naukowym, jak i w debacie publicznej kryzys przywództwa jest równoznaczny z zanikaniem tej formy władzy politycznej czy też raczej wskazuje na niedostosowanie jego kształtu i funkcji do rzeczywistości współczesnych społeczeństw, na której określenie stosuje się m.in. termin społeczeństwo informacyjne³. Celem niniejszej analizy jest wykazanie, iż we współczesnych demokracjach, zwłaszcza w zachodnich systemach demokratycznych i w ich otoczeniu społecznym, zachodzą zjawiska, które stanowią wyzwanie dla pewnego modelu przywództwa politycznego – przywództwa wpisanego w logikę demokracji przedstawicielskiej, której instytucje zaprojektowane zostały dla potrzeb społeczeństwa przemysłowego. Zjawiska te – zachodzące zarówno w otoczeniu społecznym systemów demokratycznych, jak i w samych instytucjach politycznych – wydają się raczej wpływać na zmianę istoty relacji pomiędzy przywódcami a ich zwolennikami, niż determinować zanikanie instytucji przywództwa w życiu politycznym.

Istota przywództwa politycznego

Dla potrzeb niniejszej analizy przywództwo polityczne jest rozumiane jako szczególny typ sprawowania władzy, w którym podstawą uznania jest zaufanie społeczne oparte na przekonaniu, że osoba sprawująca władzę jest powołana do kierowania ludźmi⁴. Spośród innych form władzy wyróżnia je także dobrowolność relacji pomiędzy przywódcą a stronnikiem oraz aktywność tych ostatnich w zabieganiu o wspólne cele [Burns, 1995; Zuba, 2004]. Tak rozumiane przywództwo pozostaje zjawiskiem ściśle związanym z funkcjonowaniem systemów demokratycznych. Przywódcami politycznymi byli demagodzy działający w starożytnych greckich

² Znamienna jest wypowiedź Tony'ego Blaira, premiera Wielkiej Brytanii, zawarta w przemówieniu wygłoszonym w czerwcu 2005 r. na forum Parlamentu Europejskiego. Według niego odpowiedzialnością za odrzucenie konstytucji Unii Europejskiej przez Francuzów i Holendrów należy obarczyć właśnie przywódców politycznych, którzy nie zdołali sformułować trafnej diagnozy zmieniającej się obecnie w ogromnym tempie rzeczywistości społecznej i przedstawić przekonujących wizji rozwiązania problemów, uznanych przez społeczeństwa europejskie za palące [„Biuletyn Europejski” 2005, nr 17].

³ Pomijając w tym miejscu szczegółową charakterystykę społeczeństwa informacyjnego [por. m.in. Zacher, 1998/1999; Krzysztofek, Szczepański, 2002], za jego główną cechę charakterystyczną należy uznać intensywne wykorzystanie informacji – pochodzącej z wielu środków komunikacji i sprawnie przetwarzanej – w wielu sferach życia społecznego, w tym w gospodarce, polityce i kulturze [por. Krzysztofek, Szczepański, 2002, s. 170]. Obok „społeczeństwa informacyjnego” na określenie współczesnych, funkcjonujących na przełomie XX i XXI w. społeczeństw stosuje się różne, niekoniecznie synonimiczne terminy, np. takie nazwy jak „trzecia fala”, „społeczeństwo poprzemysłowe” czy „społeczeństwo wiedzy” [por. Bell, 1973; Toffler, 1997; Zacher, 1998/1999; Krzysztofek, Szczepański, 2002].

⁴ Odmienny pogląd na temat relacji pomiędzy władzą a przywództwem prezentuje m.in. Palecki [2004].

miastach-państwach, na przywództwie działaczy partyjnych opierały się z kolei demokracje przedstawicielskie funkcjonujące w XIX i XX w. [Weber, 2002].

Przywództwo polityczne jest zatem złożonym stosunkiem psychospołecznym, którego geneza, kształt i funkcje zależą od wielu czynników. Początkowo w refleksji nad tymi zagadnieniami dominowało co prawda przekonanie, że czynnikiem inicjującym i całkowicie determinującym przywództwo są pewne, zazwyczaj wyjątkowe cechy osobowościowe jednostki, określane terminem „charyzma” [Jakubowska, 1999; Zuba, 2004]⁵. Wśród nich wskazywano m.in. na nieprzeciętną inteligencję oraz wysokie kompetencje społeczne. Współcześnie jednak, choć nurt badań nad osobowościowymi cechami przywódców jest kontynuowany na gruncie psychologii⁶, panuje przekonanie, że dla pełniejszego poznania stosunku przywództwa konieczne jest uwzględnienie także innych zmiennych. Na przykład zgodnie z modelem interakcyjnym przywództwo pozostaje funkcją relacji pomiędzy przywódcą a jego zwolennikami [Hermann, 1998; Jakubowska, 1999; Zuba, 2004]⁷.

Przekonanie, iż analiza przywództwa winna uwzględniać czynniki będące elementami szerszego układu społecznego, w którym ten typ stosunku władzy zachodzi, panuje natomiast w dwu kolejnych nurtach badań, a mianowicie w sytuacyjnej i w instytucjonalnej koncepcji przywództwa. Zgodnie z pierwszym na kształt przywództwa wpływa duch czasu, a więc pewne szczególne okoliczności, specyficzne warunki historyczne, sytuacja ekonomiczna i społeczno-polityczna charakterystyczne dla danego czasu i danej przestrzeni [Bronowicka, Głębocka, 2004; Zuba, 2004]. Z kolei podejście instytucjonalne kluczową rolę w kształtowaniu przywództwa przypisuje procedurom i instytucjom tworzącym określony system polityczny. Zwracana jest więc uwaga na wpływ takich rozwiązań, jak model systemu wyborczego i partyjnego, forma rządów czy stopień decentralizacji władzy [Iwanek, 2004]. Z tej perspektywy formułowana jest teza, że w demokracjach, które – w odróżnieniu od systemów niedemokratycznych – charakteryzują się jawnością i powtarzalnością reguł oraz tendencją do decentralizacji władzy politycznej, przywództwo polityczne jest w mniejszym stopniu zależne od cech osobowościowych i częściej ma charakter pluralistyczny, a zakres i zasięg władzy przywódczej pozostają bardziej ograniczone [Zuba, 2004]. Koncepcją, która wydaje się łączyć podejście sytuacyjne z instytucjonalnym, jest natomiast kulturowa teoria przywództwa Aarona Wildavskiego. U jej podstaw leży założenie, iż „przywództwo jest funkcją ustroju bądź kultury politycznej” [Wildavsky, 1995, s. 277], których wskaźnikami są siła grupy i wielość obowiązujących w niej reguł. Zmienne te determinują, czy i na jakich przywódców

⁵ Termin ten został wprowadzony do nauk społecznych przez Maksa Webera. Pamiętać jednak należy, że podkreślał on relacyjny charakter charyzmy, definiując ją jako „[...] uznawaną za niepowседневną [...] cechę jakiejś osoby, z racji której uważana jest ona za obdarzoną nadprzyrodzonymi, nadludzkimi lub przynajmniej rzeczywiście niezwykłymi, nie każdemu dostępnymi siłami czy właściwościami [...]” [Weber, 2002, s. 181].

⁶ Został on ponadto poszerzony o badania nad motywacjami jednostek przywódczych oraz nad preferowanym przez nie rodzajem działalności. Te ostatnie nawiązują do klasycznej typologii przywódców politycznych autorstwa Harolda Lasswella, a mianowicie do podziału na teoretyka, agitatora i administratora [cyt. za: Jakubowska, 2001, s. 40-41].

⁷ Perspektywa ta została uwzględniona m.in. w znanej typologii Jamesa M. Burnsa [1995], który wyróżnia dwie odmiany przywództwa: transakcyjne i transformacyjne.

jest zapotrzebowanie oraz jakie style przewodzenia są w danym społeczeństwie najbardziej pożądane⁸.

Podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na pytanie o kondycję przywództwa politycznego we współczesnym świecie wymaga z pewnością uwzględnienia szerszego kontekstu społecznego, w tym takich cech charakterystycznych, jak model gospodarki i podziału pracy, dominujące systemy przekonań i norm, formy komunikowania społecznego czy instytucjonalny kształt sfery publicznej. Nie bez znaczenia dla przywództwa politycznego pozostaje zapewne fakt, iż od drugiej połowy XX w. parametry te ulegają w wielu społeczeństwach wyraźnym zmianom, których wspólnym mianownikiem jest odchodzenie od rozwiązań charakterystycznych dla społeczeństwa przemysłowego.

Przywództwo polityczne w społeczeństwie przemysłowym

Działające współcześnie instytucje demokracji przedstawicielskiej i związany z nimi model przywództwa politycznego kształtowały się wraz z procesami tworzenia się państw narodowych i rozwoju społeczeństw przemysłowych opierających swe funkcjonowanie na masowym wytwarzaniu dóbr materialnych, standaryzacji procesu wytwórczego i warunków pracy. Centralizacja władzy, wysoka liczebność członków tworzących się organizmów państwowych, względna homogeniczność społeczeństw (wyrażona terminem „społeczeństwo masowe”) i niewielki odsetek ludzi wykształconych stanowiły uzasadnienie systemu politycznego opartego na idei przedstawicielstwa i zasadzie większości, w którym potrzeby obywateli reprezentowane i zaspokajane są przez przywódców politycznych [Toffler, 1997]⁹.

Instytucjami rekrutującymi i promującymi przywódców stały się tworzone od końca XIX w. partie masowe. Ich powstanie i wzrost znaczenia związane były z rozszerzeniem prawa wyborczego i aktywizacją polityczną kolejnych kategorii społecznych, przede wszystkim robotników [Katz, Mair, 1995; Blyth, Katz, 2005]. Masowe członkostwo i integrowanie elektoratu poprzez odwoływanie się do – silnych w epoce przemysłowej – identyfikacji klasowych sprawiały, że partie były mocno zakorzenione w społeczeństwie, stanowiąc ważny element społeczeństwa obywatelskiego [Mair, 2005]. Tworzyły istotny kanał partycypacyjny dla swoich członków i umożliwiały obywatelom udział w wyborze przywódców politycznych. Ci ostatni z kolei – przynajmniej formalnie – zobowiązani byli do wyrażania interesów swoich zwolenników i przekładania ich na język decyzji politycznych.

⁸ W systemach fatalistycznych, charakteryzujących się małą siłą grupy i wielością reguł, przywództwo ma charakter despotyczny, to znaczy jest nieustanne i totalne. Systemy hierarchiczne, o dużej sile grupy i znacznej liczbie reguł, są właściwe dla przywództwa, które przybiera postać autokratyczną, czyli jest ciągłe, ale jego zakres jest ograniczony. W systemach rynkowych, charakteryzujących się małą siłą grupy i znikomą liczbą reguł, przywództwo przyjmuje formę meteoryzmu, to znaczy jest ograniczone i nieciągłe. I wreszcie systemy równościowe, o dużej sile grupy i niewielkiej liczbie reguł, w których podstawową normą polityczną jest równość warunków, przywództwo – jeśli zaistnieje – jest oparte na charyzmie i ma charakter nieciągły, ale też nieograniczony [Wildavsky, 1995; por. także Zuba, 2004].

⁹ Idea rządu przedstawicielskiego była realizowana już w starożytnym Rzymie. W czasach nowożytnych została wprowadzona w XVIII w. w Anglii i Szwecji [Dahl, 1995]. Podstawową formą sprawowania władzy stała się natomiast w drugiej połowie XIX w. [Chodubski, 2004].

Ramami, w których kształtowało się przywództwo polityczne w społeczeństwie przemysłowym, były, obok idei reprezentacji, zasada odpowiedzialności przed obywatelami oraz założenia państwa prawa, do których współcześnie zalicza się m.in. konstytucjonalizm, podział władzy i samorządność [*Encyklopedia politologii*, 2000]. Ich oddziaływanie powodowało, iż w porównaniu z poprzednimi epokami i innymi formami ustrojów politycznych przywództwo w demokracji przedstawicielskiej zostało poddane kontroli, stało się policentryczne, a jego zasięg i zakres uległy ograniczeniu [Sartori, 1998, s. 258; por. także Chodubski, 2004]. Jednocześnie jednak logika demokracji przedstawicielskiej pozwalała na utrzymanie względnej niezależności decyzji administracyjnych od celów i motywów jednostek [Habermas, 1983]. Oparta na przekonaniu, że „reprezentanci, zwłaszcza jeśli będą pochodzić z warstw wykształconych, będą niechybnie podejmować bardziej inteligentne decyzje niż masy wyborcze” [Toffler, 1997, s. 128], demokracja przedstawicielska zapewniała lojalność mas poprzez wyposażenie obywateli w prawo poparcia lub odrzucenia polityków i ich wizji, nie dopuszczała jednak członków społeczeństwa do szerokiego udziału w procesie kształtowania woli politycznej.

Nie przesądzając o jakości przywództwa politycznego w społeczeństwie przemysłowym, wypada dostrzec, że zjawiska świadczące o odchodzeniu od tego modelu społeczeństwa stanowią wyzwanie dla instytucji demokracji przedstawicielskiej, owej kierowanej odgórnie i służącej produkowaniu kolektywnych decyzji fabryki [Toffler, 1997, s. 138], w tym także dla wzoru sprawowania władzy politycznej.

Współczesne wyzwania dla przywództwa politycznego

Przekształcenia dokonujące się w wysoko rozwiniętych społeczeństwach i mające jednocześnie wpływ na funkcjonowanie sfery publicznej, w tym kształt przywództwa politycznego, można ująć w dwie grupy zjawisk. Pierwsze zachodzą w tkance społecznej, a dokładniej w sferze powszechnie uznawanych norm, wartości i wzorów zachowań. Drugie dotyczą samych instytucji politycznych i ich relacji z otoczeniem.

Zmiany w sferze kulturowej, w tym także w kulturze politycznej współczesnych społeczeństw, nie sposób wydobyć bez uwzględnienia szerszego tła, jakim jest rozpoczęty w drugiej połowie XX w. proces erozji podstaw masowego społeczeństwa przemysłowego. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na pięć kolejnych kwestii.

Po pierwsze następują dywersyfikacja zawodowa i ograniczenie masowości w gospodarce, a także wzrasta mobilność społeczna. Zjawiska te przyczyniają się do nasilenia heterogeniczności społeczeństw ze względu na uznawane wartości, przestrzegane normy i realizowane scenariusze życia. Różnicowaniu ulegają zatem także potrzeby społeczne, a w konsekwencji – żądania wysuwane pod adresem instytucji państwowych, co nie pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie tych ostatnich [Dalton, 2002]. Podkreśla się bowiem, iż współczesne społeczeństwa składają się nie – jak w erze przemysłowej – z kilku podstawowych kategorii społecznych mogących łączyć się w stabilną większość reprezentowaną przez rząd demokratyczny, lecz z wielu, mniej lub bardziej trwałych mniejszości, o których poparcie i lojalność

trzeba każdorazowo zabiegać [Toffler, 1997]. Owa postępująca heterogeniczność społeczeństw wywarła silny wpływ na kształt i funkcje jednej z centralnych instytucji demokracji przedstawicielskiej, a mianowicie partii politycznych, o czym będzie mowa poniżej.

Po drugie ważne konsekwencje dla funkcjonowania instytucji demokratycznych i kondycji przywództwa politycznego pociągają za sobą takie zjawiska zachodzące w wysoko rozwiniętych społeczeństwach, jak wzrost dobrobytu i poziomu wykształcenia szerokich mas społecznych. Przyczyniają się one w znacznym stopniu do zmian w dominujących wzorach kultury politycznej społeczeństw zachodnich. Zaspokojenie podstawowych potrzeb sprzyja pojawieniu się wśród społecznie cenionych celów wartości postmaterialistycznych, w tym pluralizmu, autonomii jednostki, swobodnej ekspresji i aktywności obywatelskiej. Wypierają one i zastępują ceniony w społeczeństwach niedoboru szacunek dla władzy [Inglehart, 1999]. Nie bez znaczenia dla kształtu przywództwa politycznego jest także fakt, iż w wielu społeczeństwach poprzemysłowych rośnie poparcie dla podejmowania ról politycznych przez kobiety [Norris, Inglehart, 2001].

Wzrost poziomu wykształcenia członków społeczeństw zachodnich – wzmocniony rozwojem środków masowego przekazu – przyczynił się z kolei do upowszechnienia zjawiska mobilizacji poznawczej. Oznacza ono pojawienie się odpowiednich kompetencji i zasobów niezbędnych do osiągnięcia przez jednostki samodzielności w różnych sferach życia społecznego, w tym na gruncie polityki. Wiele wskazuje, iż wzrasta średni poziom wyrafinowania politycznego mierzonego takimi wskaźnikami, jak znajomość kwestii politycznych, zainteresowanie polityką, kształtowanie preferencji wyborczych w większym stopniu pod wpływem osobistego namysłu niż na podstawie identyfikacji grupowej lub partyjnej, czy wreszcie angażowanie się w pozawyborcze, bardziej wymagające formy partycypacji obywatelskiej. Zjawiska te dokonują się pod wpływem – spowodowanego rozwojem środków masowego komunikowania – obniżenia kosztów uzyskiwania informacji politycznych oraz zwiększenia się – na skutek wzrostu poziomu wykształcenia – umiejętności ich przetwarzania [Dalton, 2002, s. 19-24; por. także Welzel, Inglehart, Klingemann, 2003]. Warto w tym kontekście zauważyć, iż mobilizacją poznawczą wyjaśnia się m.in. obserwowane od kilku dziesięcioleci osłabianie się identyfikacji partyjnych i obniżanie się poziomu członkostwa w partiach politycznych. Można bowiem założyć, iż w lepiej wykształconych i poinformowanych społeczeństwach zanika potrzeba silnej identyfikacji z partiami politycznymi, gdyż słabnie ich funkcja oswajania rzeczywistości politycznej, kształtowania opinii i werbalizowania nowych kwestii [por. Norris, b.d.].

Po trzecie nie tylko słabnie identyfikacja partyjna i obniża się poziom członkostwa w partiach politycznych, lecz także od co najmniej lat 80. XX w. obserwowany jest wzrost krytycyzmu obywateli w stosunku do tych organizacji i ich liderów. Spadek zaufania społecznego dotyka także inne instytucje demokracji przedstawicielskiej, w tym parlamenty, rządy i związki zawodowe [por. Norris, 1999]. Obserwatorzy tych zjawisk przekonują, iż są one w głównej mierze konsekwencją wskazanego powyżej różnicowania się, a więc i wzrostu oczekiwań społecznych. Przeciążone wysuwanymi pod ich adresem, często sprzecznymi, żądaniami ośrodki władzy pań-

stwowej nie są w stanie im sprostać [Pharr, Putnam, Dalton, 2000]. W konsekwencji postrzegane są przez opinię publiczną jako nieskuteczne, ich działalność budzi wątpliwości i niezadowolenie [Dogan, 2005a, s. 45]. Wśród prób wyjaśnienia obniżania się poziomu zaufania do samej klasy politycznej pojawia się dodatkowy argument, zgodnie z którym z negatywnym odbiorem społecznym spotyka się fakt, iż politycy zachowują się, jak gdyby byli przedstawicielami większości społeczeństwa, podczas gdy popierani są zazwyczaj jedynie przez mniejszość [Dogan, 2005a, s. 27]. Ponadto na wzrost krytycyzmu obywateli w stosunku do instytucji politycznych i klasy politycznej wpływa też zapewne lepszy dostęp do informacji o ich działalności, o czym szerzej za chwilę.

Po czwarte erozja zaufania do instytucji i przywódców politycznych, w tym partyjnych, idzie w parze z obniżeniem się stopnia zaangażowania społecznego w tradycyjne, konwencjonalne formy partycypacji obywatelskiej. Jak zostało to już zasygnalizowane, partie polityczne utraciły monopol na aktywizację polityczną obywateli, o czym świadczy spadek wskaźników członkostwa w tych organizacjach oraz stałości preferencji partyjnych. Co więcej, w wielu krajach dostrzegane jest także obniżenie poziomu frekwencji w wyborach powszechnych [Mair, 2005]. Potrzeby partycypacji obywatelskiej są natomiast coraz częściej zaspokajane przez inne, często niekonwencjonalne kanały aktywności, m.in. przez udział w organizowaniu petycji, manifestacji czy strajków. Istnieją także podstawy, by twierdzić, że w wielu krajach nastąpił w dwóch ostatnich dziesięcioleciach XX w. wzrost aktywności wspólnotowej obejmującej samoorganizację na poziomie lokalnym oraz udział w ruchach społecznych [Dalton, 2002]¹⁰. Rośnie też poziom uczestnictwa w instytucjach demokracji bezpośredniej, tj. referendach i inicjatywach obywatelskich¹¹. Zjawiska te przekonują, że w społeczeństwach podlegających przejściu do modelu społeczeństwa informacyjnego wzrasta rola inicjowanych przez samych obywateli, często bezpośrednich form partycypacji, które wymagają znacznie większego zaangażowania jednostek, niż ma to miejsce w przypadku uczestnictwa w wyborach. Wykraczając poza ramy zdefiniowane przez elity polityczne i będąc często formą bezpośredniej konfrontacji z liderami politycznymi, aktywność ta stanowi wyzwanie dla formuły sprawowania władzy, w której obdarzeni w głosowaniu zaufaniem politycy korzystają do czasu następnego sprawdzianu wyborczego ze swobody w kształtowaniu decyzji politycznych.

Po piąte wyzwaniem dla instytucji przedstawicielskich i przywództwa politycznego są zjawiska stanowiące istotę rewolucji informacyjnej, a mianowicie pojawienie się nowych form i narzędzi komunikacji oraz upowszechniania informacji. Przyczyniają się one do wzrostu stopnia poinformowania obywateli o motywach decyzji podejmowanych przez polityków. Środki masowego komunikowania dostarczają ponadto informacji o negatywnych zjawiskach politycznych, takich jak błędy,

¹⁰ Z tezą tą wydają się kłócić ustalenia Roberta Putnama [1996] świadczące o tym, iż w drugiej połowie XX w. nastąpiło załamanie się aktywności obywatelskiej w społeczeństwie amerykańskim, czego jednym z głównych wskaźników autor uczynił malejący stopień zaangażowania Amerykanów w amatorską grę w kręgle. Inni obserwatorzy przekonują jednak, że choć rzeczywiście następuje w społeczeństwie amerykańskim osłabienie zainteresowania tradycyjnymi stowarzyszeniami, rośnie jednak w nim zaangażowanie w takie formy aktywności społecznej, jak grupy samopomocowe, stowarzyszenia sąsiedzkie czy nowe ruchy społeczne [Dalton, 2002].

¹¹ Uwaga ta odnosi się np. do społeczeństwa Stanów Zjednoczonych [por. Naisbitt, 1997].

korupcja czy tendencje oligarchiczne, a także ułatwiają identyfikowanie przypadków hipokryzji politycznej. Nie przesądzając, czy te zjawiska uległy w ostatnim czasie nasileniu¹², wypada zgodzić się, że stają się bardziej widoczne i, w związku z tym, generują większy poziom rozczarowania [Dogan, 2005a]. Zwracana jest w tym kontekście na przykład uwaga, że spadek zaufania do polityków jest m.in. konsekwencją powszechnej świadomości ich hipokryzji, która przejawia się w notorycznym łamaniu obietnic wyborczych [Leadbeater, Mulgan, 1994; Dogan, 2005].

Podsumowując, zachodzące od drugiej połowy XX w. w społeczeństwach zachodnich takie procesy, jak wzrost dobrobytu, poszerzanie możliwości edukacyjnych oraz rewolucja informacyjna przyczyniły się wyraźnie do przekształceń w sferze aksjonormatywnej. Jednym z elementów owej zmiany stało się upowszechnianie tzw. mocnej zasady równości, zgodnie z którą upowszechnia się przekonanie, że wszyscy członkowie społeczeństwa – niezależnie od sytuacji materialnej, wykształcenia, płci czy innych zmiennych różnicujących – są w równym stopniu kompetentni w zakresie uczestnictwa w życiu publicznym, w tym w procesie podejmowania decyzji dotyczących zbiorowości [Dahl, 1995]¹³.

Do zmiany relacji władzy we współczesnych demokracjach przyczyniają się także zjawiska zachodzące wewnątrz instytucji politycznych. Wśród nich na uwagę zasługują w pierwszej kolejności przekształcenia w funkcjonowaniu partii politycznych. Z opisanym powyżej procesem osłabiania się lojalności partyjnych w dzisiejszych społeczeństwach współwystępuje zjawisko polegające na wycofywaniu się samych partii politycznych z obszaru społeczeństwa obywatelskiego i przejmowaniu przez nie funkcji agenta państwa. Przejście od bycia aktorem społecznym do pełnienia funkcji podmiotu państwowego, a także od utrzymywania silnych związków szeregowych członków z przywódcami partyjnymi do całkowitego uniezależnienia tych drugich od tych pierwszych stanowią *de facto* istotę dokonującej się w XX w. ewolucji organizacji partyjnych, przejścia od partii masowych, przez wyborcze, do partii określanych mianem kartelowych.

Partie masowe bazowały na szerokim członkostwie otwierającym drogę do udziału w kształtowaniu programu partyjnego i wyborze liderów, a także zapewniającym napływ niezbędnych środków finansowych. Odwołując się do identyfikacji socjoekonomicznych, organizacje te pełniły funkcję artikulacji interesów określonych kategorii społecznych oraz mobilizacji politycznej swoich członków i zwolenników¹⁴. Wraz z postępującą dywersyfikacją społeczeństw i osłabianiem się lojalno-

¹² O tendencjach oligarchicznych pisał, jak wiadomo, Robert Michels już w 1911 r. Na podstawie analizy funkcjonowania partii socjaldemokratycznej w Niemczech sformułował „spiżowe prawo oligarchii”, zgodnie z którym „organizacja jest matką panowania wybranych nad wyborcami, upoważnionych nad upoważniającymi, delegowanych nad delegującymi” [Michels, 1995, s. 148]. Wraz z rozwojem organizacji partyjnej następuje jej oligarchizacja, a zatem koncentracja władzy w rękach polityków, którzy są nastawieni na realizację własnych interesów, i zawodowych urzędników, zobowiązanych do osiągania wewnętrznych celów partii. Według Michelsa ów proces, charakterystyczny dla masowych partii politycznych, rozszerza się na inne instytucje publiczne funkcjonujące w demokratycznych systemie politycznym [por. Lipset, 1998; Wiatr, 1999].

¹³ Z perspektywy psychologicznej procesy zachodzące obecnie w wysoko rozwiniętych społeczeństwach określone są jako rewolucja podmiotów. Do elementów kultury podmiotów zalicza się m.in. otwartość na nowe idee, intencjonalne i twórcze uczestnictwo społeczne oraz orientacja indywidualistyczna [Obuchowski, 2000; por. także Bodio, 2001].

¹⁴ Pojęcie „partia masowa” zostało wprowadzone przez Maurice’a Duvergera [zob. Katz, Mair, 1995].

ści partyjnych model partii masowych ulegał jednak stopniowej erozji. W drugiej połowie XX w. pojawiły się partie nowego typu, określane mianem wyborczych (*catch-all parties*)¹⁵. W celu zwiększenia szans sukcesu politycznego kierowały one apel wyborczy do całego elektoratu narodowego. Podstawą ich funkcjonowania stały się nie tyle formalna przynależność, zaangażowanie w życie organizacji oraz składki członkowskie, ile poparcie w wyborach oraz pochodzące z różnych źródeł, w tym publicznych, środki finansowe. Z kolei wyłaniające się od lat 70. XX w. na zachodnich scenach politycznych partie kartelowe niemal całkowicie odseparowały się od otoczenia społecznego i zwróciły się ku państwu. Tendencje te znajdują wyraz m.in. w uzależnieniu działalności partii politycznych od funduszy publicznych i związanym z nim podleganiu liczny regulacjom prawnym, a także w koncentrowaniu uwagi liderów partyjnych na pełnieniu funkcji proceduralnych, czyli zdobywaniu i sprawowaniu władzy kosztem osłabienia funkcji reprezentacyjnej [Katz, Mair, 1995; Mair, 2005]. Przyjęcie takiej taktyki stało się zapewne w dużej mierze odpowiedzią na dalsze osłabianie się identyfikacji i przynależności partyjnych obywateli zachodnich systemów politycznych. Nie sposób jednak nie założyć, że proces kartelizacji partii politycznych może zwrótnie przyczyniać się do wzmacniania przekonania, że tradycyjna polityka nie jest dziedziną należącą do zwykłych ludzi, lecz aktywnością zarezerwowaną dla zawodowych polityków. Ci ostatni natomiast, zamiast działać w imieniu członków społeczeństwa, w rzeczywistości podejmują decyzje za nich.

Zmienia się także kondycja instytucji władzy państwowej, w tym rządów i ciał ustawodawczych. Ulegają one przeciążeniu pod wpływem zróżnicowanych i wzrastających żądań społecznych wysuwanych pod ich adresem [Sartori, 1998; Pharr, Putnam, Dalton, 2000; Dogan, 2005a]. O kształcie tych ostatnich informują nie tylko wyniki powszechnych wyborów odbywających się raz na kilka lat, lecz także regularnie i często realizowane badania sondażowe. Ich wyników trudno nie brać obecnie pod uwagę, nie tylko projektując kampanię wyborczą, lecz także podejmując konkretne decyzje polityczne. Oczywiście staje się bowiem, że pod wpływem rewolucji informacyjnej i rozwoju metod i technik poznawania opinii publicznej ewolucji ulega sposób komunikowania politycznego: komunikacja jednostronna i zapośredniczona (np. przez instytucję wyborów) zastępowana jest komunikacją o charakterze wielostronnym i bezpośrednim. Tym samym pojawiają się nowe możliwości „współuczestnictwa obywateli w procesach decyzyjnych, tworzenia horyzontalnych więzi, których nie sposób ignorować w procesach dystrybucji władzy” [Doktorowicz, 2002, s. 35]¹⁶.

Ponadto obszary kompetencji instytucji państwowych i narodowego przywództwa politycznego ulegają współcześnie ograniczeniom. Dzieje się tak przede

¹⁵ Termin ten został stworzony przez Otto Kirchheimera [zob. Katz, Mair, 1995].

¹⁶ Wykorzystanie nowych technik informacyjno-komunikacyjnych w sferze polityki znajduje odzwierciedlenie w terminach stosowanych na określenie zmian dokonujących się w zachodnich systemach demokratycznych, takich jak „elektroniczna republika” [Grossman, 1998], „teledemokracja” czy „demokracja telematyczna” [Krzysztofek, Szczepański, 2002]. Przykładem zastosowania rezultatów rewolucji informacyjnej w procesie podejmowania decyzji zbiorowych są „miasta cyfrowe”, w których komunikacja między przedstawicielami władz lokalnych a obywatelami przybiera – za pomocą Internetu – charakter bezpośredni i obustronny [zob. Krzysztofek, Szczepański, 2002].

wszystkim pod wpływem procesów globalizacyjnych, a także dokonującej się na kontynencie europejskim integracji politycznej i gospodarczej. Powodują one, iż część prerogatyw zarezerwowanych wcześniej dla instytucji państwa narodowego zostaje przeniesiona na organy o charakterze międzynarodowym i ponadpaństwowym, których działalność najczęściej nie podlega demokratycznej kontroli. Poza zasięgiem demokratycznej weryfikacji pozostają także eksperci i specjaliści, których rola w instytucjach państwowych rośnie ze względu na złożoność problemów, z którymi stykają się współczesne rządy [Baszkievicz, 2001]. Zwielokrotnieniu ośrodków władzy publicznej sprzyjają także nasilające się w ostatnich latach w wielu krajach procesy decentralizacyjne¹⁷. Wszystko to powoduje, iż obok instytucji państwowych i funkcjonujących na szczeblu narodowym partii politycznych pojawiają się nowe kanały rekrutacji i areny działalności przywódców politycznych. Z jednej strony są to ciała ponadnarodowe i międzypaństwowe, z drugiej instytucje samorządowe.

Biorąc pod uwagę istotę przekształceń dokonujących się w instytucjach współczesnych systemów demokratycznych oraz ich otoczeniu społecznym, obecną kondycję przywództwa politycznego można potraktować jako wypadkową dwóch procesów. Są to z jednej strony upowszechnianie się wśród obywateli mocnej zasady równości, która w istocie kwestionuje przywództwo polityczne wpisane w logikę demokracji przedstawicielskiej, oraz z drugiej strony działania podejmowane przez przedstawicieli klasy politycznej, polegające na obronie statusu uprzywilejowanego [por. Bodio, 2001, s. 205]. Ta ostatnia tendencja zdaje się być najlepiej widoczna we wspomnianym powyżej procesie kartelizacji partii politycznych. Jego ważnym aspektem jest organizacyjne uniezależnianie się od społeczeństwa i koncentrowanie uwagi niemal wyłącznie na zdobywaniu władzy i dostępie do urzędów publicznych [Mair, 2005]. Świadomość wspólnego interesu, jakim jest przetrwanie, powoduje, że współzawodnictwo między partiami jest często sprowadzane do minimum, co znajduje także odzwierciedlenie w zacieraniu się różnic pomiędzy programami partyjnymi [Katz, Mair, 1995]. Postępująca profesjonalizacja polityki sprzyja natomiast temu, iż politycy tracą bezpośredni kontakt z własnymi wyborcami oraz zdolność rozumienia ich spraw [Leadebeater, Mulgan, 1994].

Przywództwo polityczne w społeczeństwie informacyjnym. Niemożliwe połączenie?

Zjawiska zachodzące w rozwiniętych społeczeństwach i ich instytucjach publicznych skłaniają do przekonania, iż obecny klimat nie sprzyja przywództwu politycznemu. Wpisane w logikę instytucji przedstawicielskich utworzonych na potrzeby społeczeństwa przemysłowego przywództwo zostało zdewaluowane pod wpływem głębokich zmian społecznych. Na jego kondycję wpływają też problemy w funkcjonowaniu samych instytucji politycznych, w tym partii politycznych, które w demokracji przedstawicielskiej tworzą „kuźnie” przywódców.

¹⁷ Przykładem delegowania części uprawnień wcześniej zarezerwowanych dla instytucji centralnych jest wprowadzona w 1999 r. w Wielkiej Brytanii reforma poszerzająca kompetencje samorządów regionalnych, w tym ustanawiająca parlament szkocki.

Czy znaczy to jednak, że demokracja przyszłości to demokracja bez przywódców? Czy funkcjonowanie systemu demokratycznego jest możliwe bez tego elementu? Czy władza „odarta” z przywództwa nie staje się czystą władzą pozbawioną wszelkich ograniczeń?

Max Weber, obserwując na początku XX w. funkcjonowanie demokracji w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Niemczech, uznał, iż rozwój systemów politycznych może następować w jednym z dwóch kierunków. Możliwa jest demokracja z przywódcami, ale też ze stojącymi za nimi machinami partii masowych, lub demokracja bez przywódców, lecz oparta na panowaniu zawodowych polityków bez powołania i wyzbytych cech przywódczych, zorganizowanych w kliki [Weber, 2002]. Czy malejący udział obywateli w życiu partyjnym, erozja partii masowych, profesjonalizacja polityki i odsuwanie się partii politycznych od społeczeństwa obywatelskiego w stronę państwa nie są wystarczającymi dowodami na poparcie tezy, że realizowany jest ten drugi scenariusz?

O zmniejszającej się randze przywództwa politycznego we współczesnych demokracjach może świadczyć zwrot, jaki dokonał się w XX w. na gruncie teorii systemu demokratycznego. W pochodzącej z początku lat 40. teorii Josepha Schumpetera przywództwo – rozumiane jako formalne reprezentowanie wyborców – pozostaje jeszcze istotą systemu demokratycznego. Jej autor przekonuje, że to na przywódcach spoczywa całkowity obowiązek definiowania problemów i podejmowania decyzji zbiorowych. Demokracja może w związku z tym działać sprawnie tylko wówczas, gdy wyborcy przestrzegają „podziału pracy pomiędzy nimi a wybranymi przez siebie politykami”, nie wycofują zbyt pochopnie zaufania w okresie pomiędzy wyborami i powstrzymują się od prób instruowania i pouczenia swoich przedstawicieli [Schumpeter, 1995, s. 367-368]. O ile teoria sformułowana przez austriackiego ekonomistę przeprowadzała wyraźny podział pomiędzy sprawującymi władzę polityczną a jej podlegającymi i koncentrowała uwagę na tych pierwszych, o tyle w obecnych rozważaniach teoretycznych nad istotą demokracji coraz więcej miejsca poświęca się obywatelom i ich uczestnictwu w procesie politycznym. Przekonuje o tym zwłaszcza analiza takich – intensywnie rozwijanych współcześnie – koncepcji, jak teorie demokracji stowarzyszeniowej i demokracji deliberatywnej. Wspólnym dla nich założeniem jest teza, iż o demokratyczności systemu politycznego decyduje stopień zaangażowania obywateli w definiowanie i rozwiązywanie problemów zbiorowych. Przywództwo polityczne jest w nich natomiast bądź całkowicie pomijane, bądź traktowane jako problem drugoplanowy [por. szerzej Sekuła, 2006].

Jednocześnie jednak potwierdzenia nie znajduje teza, zgodnie z którą przywództwo miałoby być całkowicie zbędne w demokracji. Wręcz przeciwnie, przekonanie, iż stanowi ono ważny element systemu demokratycznego, jest od dawna obecne w refleksji naukowej. W XX w. wyrażali je m.in. Karl Mannheim i jeden z pierwszych teoretyków społeczeństwa przemysłowego, Daniel Bell [cyt. za: Sartori, 1998, s. 207-208]. John Dewey, który już w latach 30. XX w. uznawał partycypację obywatelską za ważny wskaźnik demokratyczności systemu politycznego, przekonywał równocześnie, że demokracja nie może się obejść bez przywództwa. Według niego podważenie zasady władzy (*authority*) oznacza pozbawienie jednostki kierunku i wsparcia, które są konieczne do zachowania wolności [cyt. za: Caspa-

ry, 2000, s. 102]. Myśl ta znalazła następnie rozwinięcie w analizach prowadzonych przez Benjaminą Barbera, teoretyka „mocnej demokracji”, w której konflikty interesów i wartości są rozwiązywane przez wspólne rozmowy, decyzje i wysiłki prowadzące do osiągnięcia konstruktywnego konsensusu. Wskazuje on na niezbędność występowania w systemie demokratycznym trzech typów przywództwa. Funkcją przywództwa przejściowego (*transitional*) jest wprowadzenie instytucji demokracji uczestniczącej. Wraz z wypełnieniem tego zadania powinno ono ulec zanikowi. Przywództwo ułatwiające (*facilitating*) służy łagodzeniu konsekwencji nierówności występujących pomiędzy członkami społeczeństwa i przeciwdziałaniu wyłanianiu się naturalnych przywódców. Wreszcie przywództwo moralne (*moral*), występujące poza sferą polityczną, ucieleśnia ducha wspólnoty i stoi na straży spójności społecznej [Barber, 1984, s. 237-242].

Te i inne analizy przekonują, że choć przeświadczenie o nierozzerwalności przywództwa z systemem demokratycznym pozostaje silne, towarzyszy mu równie ugruntowane przekonanie, iż wraz z przeobrażeniami dokonującymi się we współczesnych społeczeństwach zmianie ulegać powinna także rola pełniona przez przywódców politycznych. John Naisbitt [1997], omawiając „megatrendy” występujące w Stanach Zjednoczonych w latach 80. XX w. wyjaśnia, że w społeczeństwie informacyjnym rolą przywódców jest nie wydawanie rozkazów, lecz ułatwianie obywatelom podejmowania decyzji. Wypełnianie tak rozumianej funkcji pomocniczej jest ważne dlatego, iż „ludzie muszą mieć poczucie «własności» decyzji, jeśli mają ją przyjąć z entuzjazmem”. Do podobnych wniosków dochodzą autorzy raportu OECD [2001] poświęconego przyszłości rządów demokratycznych. Według nich do pożądanых zachowań przywódców politycznych należy regularne komunikowanie się i przeprowadzanie konsultacji z obywatelami. Alvin Toffler [2003] przypisuje ponadto liderom rolę mediatorów między pozostającymi w konflikcie mniejszościami wchodzącymi w skład heterogenicznych społeczeństw. Przyszłość partii politycznych, w tym przywódców partyjnych, upatruje się z kolei w działalności na szczeblu lokalnym, bliżej obywateli i spraw, które naprawdę ich dotyczą [Naisbitt, 1997].

Podsumowując, wypada zatem uznać, że istotą zmiany przywództwa w systemie demokratycznym jest zmniejszanie dystansu pomiędzy przywódcą a jego zwolennikami. Odkąd podstawowym źródłem władzy staje się wiedza, która we współczesnych rozwiniętych społeczeństwach przestała być zasobem rzadkim, przywództwo nie może opierać się na takiej asymetrii, jaką zakłada model przedstawicielstwa oparty na ścisłym rozgraniczeniu ról aktorów tego stosunku społecznego. Ponadto odkąd instytucje państwowe i partie polityczne działające na szczeblu ogólnonarodowym nie są jedynymi i najważniejszymi graczami na scenie publicznej, na pełniejszą uwagę zasługują stosunki przywództwa zachodzące w takich organizacjach, jak samorządy terytorialne, stowarzyszenia oraz lokalne ugrupowania polityczne¹⁸. Wszystko to przekonuje, iż w społeczeństwie informacyjnym jest miejsce na przywództwo polityczne. Jego istotą byłaby jednak nie władza lidera nad zwolennikami,

¹⁸ Z drugiej strony – w obliczu procesów globalizacyjnych – nie sposób pominąć problemu przywództwa na szczeblu ponadnarodowym [por. Paige, 2001; Łoś-Nowak, 2004].

lecz władza wspólnie z nimi, a status przywódcy określałaby formuła *primus inter pares*.

Bibliografia

- Baszkiewicz J., [2001], *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk.
- Bell D., [1973], *The Coming of Post-Industrial Society. A Venture in Social Forecasting*, New York.
- Blyth M., Katz R. S., [2005], *From Catch-all Politics to Cartelisation: The Political Economy of the Cartel Party*, „West European Politics” Vol. 28, nr 1, s. 33-60.
- Bodio T., [2001], *Przywódtwo i transformacja polityczna*, [w:] *Przywódtwo polityczne*, red. T. Bodio, Warszawa, s. 200-223.
- Bronowicka A., Głębocka A., [2004], *Przewodzenie polityczne. Perspektywa psychologii politycznej*, [w:] *Przywódtwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 55-69.
- Burns J. M., [1995], *Władza przywódcza*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybrał i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, s. 261-273.
- Caspary W. R., [2000], *Dewey on Democracy*, New York.
- Chodubski A., [2004], *Cywilizacyjne formy przywództwa*, [w:] *Przywódtwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 81-97.
- Dahl R., [1995], *Demokracja i jej krytycy*, Kraków-Warszawa.
- Dalton R. J., [2002], *Citizen Politics in Western Democracies. Public Opinion and Political Parties in Advanced Industrial Democracies*, New York-London.
- Dogan M., [2005], *Introduction: Political Mistrust as a Worldwide Phenomenon*, [w:] *Political Mistrust and the Discrediting of Politicians*, red. M. Dogan, Leiden Boston, s. 1-19.
- Dogan M., [2005a], *Erosion of Confidence in Thirty European Democracies*, [w:] *Political Mistrust and the Discrediting of Politicians*, red. M. Dogan, Leiden-Boston, s. 11-53.
- Doktorowicz K., [2002], *Demokracja i rola sfery publicznej w społeczeństwie informacyjnym*, [w:] *Społeczeństwo informacyjne. Wyzwania dla gospodarki, polityki i kultury*, red. K. Doktorowicz, Katowice, s. 30-43.
- Encyklopedia politologii*, [2000], t. 2: *Ustroje państwowe*, Kraków.
- Grossman L. K., [1998], *Republika elektroniczna*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybrał i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, s. 285-294.
- Habermas J., [1983], *Teoria i praktyka. Wybór pism*, przeł. M. Łukasiewicz, Z. Krasnodębski, Warszawa.
- Hermann M., [1998], *Elementy przywództwa*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybrał i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, s. 297-313.
- Inglehart R., [1999], *Postmodernization erodes respect for authority, but increases support for democracy*, [w:] *Critical Citizens. Global Support for Democratic Governance*, red. P. Norris, Oxford, s. 236-256.
- Iwanek J., [2004], *Przywódtwo polityczne w systemie demokratycznym*, [w:] *Przywódtwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 110-119.
- Jakubowska U., [1999], *Przywódtwo polityczne*, [w:] *Psychologia polityczna*, red. K. Skarżyńska, Poznań, s. 73-96.

- Jakubowska U., [2001], *Przywództwo polityczne: problemy konceptualne*, [w:] *Przywództwo i transformacja polityczna*, [w:] *Przywództwo polityczne*, red. T. Bodio, Warszawa, s. 33-47.
- Katz R. S., Mair P., [1995], *Changing Models of Party Organization and Party Democracy: The Emergence of the Cartel Party*, „Party Politics” Vol. 1, nr 1, s. 5-28.
- Krzysztofek K., Szczepański M. S., [2002], *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice.
- Leadbeater Ch., Mulgan G., [1994], *Lean democracy and leadership vacuum*, „Demos” nr 3, s. 45-78.
- Lipset S. M., [1998], *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa.
- Łoś-Nowak T., [2004], *Przywództwo w świecie globalnym*, [w:] *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 207-227.
- Mair P., [2005], *Democracy Beyond Parties*, University of California: Center for the Study of Democracy, [on-line], <http://repositories.cdlib.org/csd/05-06> – 11 II 2008.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A., [2004], *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Warszawa.
- Michels R., [1995], *Oligarchiczne tendencje organizacji*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybrał i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, s. 140-151.
- Naisbitt J., [1997], *Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*, przeł. P. Kwiatkowski, Poznań.
- Norris P., [b.d.], *Electoral Engineering. Voting Rules and Political Behavior*, [on-line], <http://ksghome.harvard.edu/~pnorris/Books/Electoral%Engineering.htm> – 10 II 2008.
- Norris P., [1999], *Conclusions: The Growth of Critical Citizens and its Consequences*, [w:] *Critical Citizens. Global Support for Democratic Governance*, red. P. Norris, Oxford, s. 257-272.
- Norris P., Inglehart R., [2001], *Cultural Obstacles to Equal Representation*, „Journal of Democracy” Vol. 12, nr 3, s. 126-140.
- Obuchowski K., [2000], *Człowiek intencjonalny, czyli o tym, jak być sobą*, Poznań.
- Organization for Economic Cooperation and Development (OECD), [2001], *Government of the Future*, PUMA Policy Brief No 9, [on-line], www.oecd.org – 22 I 2008.
- Paige G. D., [2001], *Nonviolent Global Problem-Solving and Tasks of Political Leadership Studies*, [on-line], www.globalnonviolence.org/docs/tanvpolski/chapter10-4.pdf – 24 I 2008.
- Pałeck K., [2004], *Przywództwo jako kategoria teoretyczna i przedmiot społecznych oczekiwań*, [w:] *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 32-37.
- Peters B. G., [1999], *Administracja publiczna w systemie politycznym*, Warszawa.
- Pharr S. J., Putnam R. D., Dalton R. J., [2000], *Trouble in the Advanced Democracies? A Quarter-century of Declining Confidence*, „Journal of Democracy” Vol. 11, nr 2, s. 5-25.
- Putnam R. D., [1996], *Bowling alone: malejący społeczny kapitał Ameryki*, „Nowa ResPublika” nr 6(93), s. 16-22.
- Sartori G., [1998], *Teoria demokracji*, Warszawa.
- Schumpeter J. A., [1995], *Kapitalizm. Socjalizm. Demokracja*, Warszawa.
- Sekuła P., [2006], *Zmieniająca się rola przywództwa politycznego w systemie demokratycznym*, [w:] *Model przywództwa. Wymiar lokalny, krajowy, międzynarodowy*, red. A. K. Piasecki, Kraków, s. 32-44.

- Toffler A., [1997], *Trzecia fala*, przeł. E. Woydyłło, Warszawa.
- Toffler A., [2003], *Zmiana władzy. Wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia*, Poznań.
- Weber M., [2002], *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, Warszawa.
- Welzel Ch., Inglehart R., Klingemann H.-D., [2003], *Human Development as a Theory of Social Change: a Cross-cultural Perspective*, „European Journal of Political Research” Vol. 42, nr 3, s. 341-379.
- Wiatr J. J., [1981], *Protest rozczarowanych: amerykańskie wybory prezydenckie*, „Studia Socjologiczne” nr 2, s. 211-234.
- Wiatr J. J., [1999], *Socjologia polityki*, Warszawa.
- Wildavsky A., [1995], *Kulturowa teoria przywództwa*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybrał i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, s. 274-287.
- Zacher L. W., [1998/1999], *Społeczeństwo informacyjne „in status nascendi” (niektóre kwestie teorii i praktyki)*, „Transformacje” nr 1-4, s. 34-47.
- Zuba K., [2004], *Przywództwo w teorii nauk politycznych*, [w:] *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, red. L. Rubisz, K. Zuba, Toruń, s. 11-31.

